

Skoro straż gminna nie ma w ogóle podstaw do przetwarzania danych osobowych dotyczących stanu zdrowia, to fakt, iż na formularzu protokołu przesłuchania taka zgoda została przez podejrzaną o popełnienia wykroczenia wyrażona, nie miał w tej sprawie znaczenia.

Okoliczność ta nie mogła być zatem uznana za przesłankę legalizującą przetwarzanie tego rodzaju danych przez podmiot nieuprawniony. Tak orzekł Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 18 października 2011 r. sygn. I OSK 1742/10

Zgodnie z art. 10a. ustawy o strażach gminnych straż w celu realizacji ustawowych zadań może przetwarzać dane osobowe, z wyłączeniem danych ujawniających pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub filozoficzne, przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową, jak również danych o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, nałogach lub życiu seksualnym, bez wiedzy i zgody osoby, której dane te dotyczą, uzyskane:

1. w wyniku wykonywania czynności podejmowanych w postępowaniu w sprawach o wykroczenia,
2. z rejestrów, ewidencji i zbiorów, do których straż posiada dostęp na podstawie odrębnych przepisów.

Z powołanego na wstępie fragmentu uzasadnienia wyroku wynika, że przy tak sformułowanym przepisie ustawy straż gminna przetwarzając dane osobowe nie może powołać się na zgodę osoby, której dane dotyczą.

*Źródło:* [Orzecznictwo NSA](#)